



fot. NDI

W ubiegłym tygodniu wykonawca pierwszego etapu budowy kanału żeglugowego przez Mierzę Wiślaną, konsorcjum NDI/Besix, rozpoczął roboty żelbetowe na śluzie.

Wyjątkowo prace wykonywano w nocy, ze względu na logistykę oraz wpływ wiązania betonu na konstrukcję poszczególnych elementów śluzy.

Prace na Mierzei Wiślanej, mimo zimowej aury panującej w lutym, postępują zgodnie z harmonogramem. Ich spektakularnym elementem było pierwsze z serii betonowań, które odbyło się nocą. Zabetonowana została płyta denna bramy południowej śluzy. Podczas prac wbudowano w nią niemal 1700 m³ betonu i ponad 170 ton stali zbrojeniowej.

- Betonowanie trwało nieco ponad dobę - mówi Paweł Ciomek z konsorcjum NDI/Besix. - To swoisty początek konstrukcyjnych robót żelbetowych w rejonie śluzy. Przed nami kolejne takie betonowanie sekcji w kanale, dalej południowej bramy śluzy a następnie ścianek tworzących szczelną wannę żelbetową, czyli docelową konstrukcję śluzy - dodaje Paweł Ciomek.

Pierwsze betonowanie na śluzie pozwoli na wykonanie konstrukcji żelbetowej kieszeni bram śluzy, a w konsekwencji na montaż stalowych wrót śluzy na bramie południowej. Dzięki zabetonowaniu płyty bramy śluzy wykonawca, polsko-belgijskie konsorcjum NDI/Besix, może także przystąpić do wykonywania płyty dennej w kanale śluzy.

To betonowanie jest początkiem robót żelbetowych na śluzie, gdzie planowane jest wbudowanie około 20 000 m³ betonu oraz około 1900 ton stali. W zależności od pogody, budowlańcy planują kolejne betonowania w porach nocnych, aby zminimalizować wpływ ciepła hydratacji cementu podczas wiązania betonu na konstrukcje poszczególnych elementów śluzy.

Źródło:gospodarka.morska.pl